

Sygn. akt I ACz 693/13

POSTANOWIENIE

Dnia 6 sierpnia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący	SSA Roman Sugier
Sędziowie	SA Ewa Tkocz SA Mieczysław Brzdąk (spr.)

po rozpoznaniu w dniu 6 sierpnia 2013 r. w Katowicach

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z wniosku	A. K.
------------------	-------

o uznanie orzeczenia sądu zagranicznego

na skutek zażalenia wnioskodawczynie

na zarządzenie Przewodniczącego w Sądzie Okręgowym w Bielsku – Białej

z dnia 18 kwietnia 2013 r., sygn. akt I RCo 4/13

postanawia:

uchylić zaskarżone zarządzenie.

Sygn. akt I ACz 693/13

UZASADNIENIE

Zaskarżonym zarządzeniem Przewodniczący w Sądzie Okręgowym w Bielsku – Białej, na podstawie art. 130§2 kpc, zwrócił wniosek podając, że wskutek niewykonania przez wnioskodawczynię całości zarządzeń wzywających do usunięcia braków wniosku sprawie nie można nadać dalszego biegu wobec czego na podstawie art. 130 kpc w zw, z art. 13§2 kpc zarządzono zwrot wniosku.

Wnioskodawczynie w zażaleniu wniosła o uchylenie zaskarżonego zarządzenia zarzucając naruszenie art. 130 kpc w zw. z art. 13§2 kpc i art. 1147§2 kpc poprzez przyjęcie, że złożony „(...)” wraz z tłumaczeniem na język polski nie stanowi stwierdzenia, że orzeczenie jest prawomocne i w konsekwencji uznanie, że wniosek nie spełnia wymagań formalnych, skutkujące zwrotem wniosku a także na skutek błędnego przyjęcia, że uczestnikami postępowania są następcy prawni

uczestnika P. L. i w konsekwencji uznania, że wnioskodawczyni nie uzupełniła warunku formalnego wniosku przez podanie wszystkich uczestników postępowania.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje.

Przed wszystkim zauważyć należy, że wyrok, którego uznania domaga się wnioskodawczyni wydany został w dniu 24 lutego 1992 roku.

Jak to wyjaśnił Sąd Najwyższy w postanowieniu z 24 maja 2012 roku (V CSK 454/11) orzeczenia sądów państw obcych wydane do dnia 1 lipca 2009 r. mogą wywołać skutki w Polsce jedynie po przeprowadzeniu postępowania przewidzianego w dotychczasowych przepisach. Specyfika i cel postępowania o uznanie orzeczenia sądu państwa obcego oraz konstytutywny charakter orzeczenia wydanego w takim postępowaniu wykluczają możliwość zastąpienia tego postępowania postępowaniem przewidzianym obecnie w art. 1148 k.p.c. o ustalenie, czy orzeczenie podlega uznaniu (z mocy prawa). W przypadku złożenia wniosku o uznanie orzeczenia sądu państwa obcego wydanego do dnia 1 lipca 2009 r., w braku odmiennych uregulowań wynikających z umowy międzynarodowej, postępowanie przed sądem powinno być prowadzone na podstawie przepisów kodeksu postępowania cywilnego w brzmieniu obowiązującym do dnia 1 lipca 2009 r., także wtedy, gdy wniosek złożony został po tej dacie.

Stosownie do treści art. 1147 §2 kpc obowiązującego do 1 lipca 2009 roku do wniosku o uznanie orzeczenia sądu zagranicznego wnioskodawca powinien dołączyć oprócz urzędowego odpisu wyroku uwierzytelniony przekład tegoż na język polski oraz stwierdzenie, że orzeczenie jest prawomocne; gdy zaś wyrok jest zaoczny, nadto zaświadczenie, że wezwanie zostało pozwanemu należycie doręczone.

Niewątpliwym jest, że wnioskodawczyni do wniosku o uznanie orzeczenia dołączyła odpis wyroku Sądu Wielkiej Instancji w Paryżu oraz zaświadczenie o niezgłoszeniu apelacji z urzędowym przekładem na język polski.

Na wezwanie do usunięcia braków wniosku przez złożenie zaświadczenia o prawomocności wyroku rozwodowego, wnioskodawczyni wyjaśniła, że występując do sądu francuskiego o wydanie dokumentu stwierdzającego, że orzeczenie z 24 lutego 1992r jest prawomocne, otrzymała wymienione zaświadczenie o niezgłoszeniu apelacji, które jest odpowiednikiem polskiego postanowienia o stwierdzeniu prawomocności.

W takim stanie rzeczy przewodniczący w Sądzie Okręgowym w Bielsku – Białej powinien w pierwszej kolejności wyjaśnić czy dołączony do wniosku o uznanie dokument spełnia zawarte w art. 1147§2 kpc wymaganie stwierdzenia prawomocności, a do czasu wyjaśnienia tej kwestii (czy to w drodze przedstawienia przez stronę treści prawa obcego bądź uzyskania informacji od Ministra Sprawiedliwości na podstawie art. 1143 kpc) nie było podstaw do ponownego zwywania wnioskodawczyni o złożenie zaświadczenia o stwierdzeniu prawomocności pod rygorem zwrotu wniosku.

Postępowanie delibacyjne, według utrwalonych poglądów doktryny i orzecznictwa, jest szczególnym rodzajem postępowania jurysdykcyjnego, do którego w braku unormowań regulujących je stosować należy odpowiednio przepisy o procesie (art. 13 § 2 k.p.c.). Unormowania zawarte w kodeksie postępowania cywilnego nie rozstrzygają kwestii uczestnictwa w tym postępowaniu. Z tezy o odpowiednim stosowaniu przepisów o procesie wynika więc, że jest to postępowanie dwustronne, tak jak proces, a zatem nie może toczyć się tylko z udziałem wnioskodawcy, bez udziału innych zainteresowanych podmiotów w szczególności drugiej strony procesu, który toczył się przed sądem zagranicznym, ewentualnie obu stron procesu, jeżeli wniosek o uznanie zagranicznego orzeczenia zgłosiła osoba trzecia względnie z udziałem następców prawnych zmarłej strony, czego skarżąca nie kwestionuje.

Jak trafnie zauważa J. J. w glosie do postanowienia Sądu Najwyższego z 2 kwietnia 1975r (II CR 67/75) wyrok sądu zagranicznego uznany na terenie drugiego państwa wywołuje skutki prawne wprawdzie z momentem prawomocnego uznania go, ale z mocą wsteczną, ex tunc, tj. od daty, w jakiej skutki te osiągnął na terenie kraju, w którym został wydany. Uznanie wyroku zagranicznego polega bowiem na rozciągnięciu jego skutków na teren państwa uznającego. W przypadku uznania wyroku rozwodowego małżeństwo trzeba uważać za rozwiązane od chwili, gdy w świetle prawa

sądu orzekającego ustala ono skutek orzeczenia rozwodu, a nie dopiero z chwilą uznania tego wyroku przez sąd polski.. Pozostały przy życiu małżonek ma zatem interes prawny w tym, aby wyrok zagraniczny był uznany i aby wykazać ustanie małżeństwa w momencie poprzedzającym zgon jego byłego małżonka. Wykazanie, że małżeństwo ustalo już przed zgonem współmałżonka, ma bowiem dla drugiego małżonka znaczenie nie tylko w sferze jego praw podmiotowych o charakterze osobistym, ale może mieć istotne skutki dla sfery jego praw majątkowych. Z tego samego względu przyjąć należy, że spadkobiercy zmarłego małżonka są legitymowani do żądania uznania wyroku. Przesądza to też o biernej legitymacji spadkobierców zmarłego małżonka w postępowaniu o uznanie zagranicznego wyroku rozwodowego. Mogą oni przeciwstawiać się uznaniu wyroku rozwodowego jeśli mają w tym interes prawny i zgłaszają zarzuty (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 2 kwietnia 1975 roku, sygn. II CR 67/75 wraz z glosą Jerzego Jodłowskiego - OSP 1976/7/148).

Wbrew wywodom zawartym w zażaleniu krąg uczestników postępowania delibacyjnego może więc ulec zmianie w szczególności wskutek wstąpienia następców prawnych uczestników. Taka też sytuacja występuje w sprawie niniejszej, w której w miejsce zmarłego uczestnika P. L. powinni wstąpić jego następcy prawni. Wbrew jednak pogładowi Przewodniczącego w Sądzie Okręgowym w Bielsku – Białej wnioskodawczyni, w piśmie skierowanym do Prezesa Sądu Okręgowego a dołączonego do akt sprawy, wskazała następcę prawnego P. L. jakim jest L. L., czym uczyniła zadość wezwaniu z dnia 27 marca 2013 roku w następstwie zarządzenia z 22 marca 2013r.

Z zaskarżonego zarządzenia zdaje się wynikać, że w ocenie Przewodniczącego do kręgu uczestników postępowania o uznanie wyroku rozwiązującego przez rozwód małżeństwo wnioskodawczyni z P. L. należy także żona wymienionego R. H., aczkolwiek w zaskarżonym zarządzeniu nie wskazano na czym polega interes prawny tej osoby w uznaniu wymienionego wyroku na obszarze Polski. Wprawdzie, zgodnie z art.435§1 kpc wyrok rozwodowy korzysta z tzw. rozszerzonej prawomocności ale w okolicznościach sprawy niniejszej przepis ten nie przesądza o istnieniu interesu prawnego R. H. w uznaniu wyroku rozwodowego wnioskodawczyni.

Powołane okoliczności prowadzą do wniosku, że zażalenie jest uzasadnione co sprawia, że zaskarżone zarządzenie należało uchylić (art.386§1 kpc).